

A co Ty możesz zrobić dla podtrzymania pamięci o Powstaniu Warszawskim?

Czasem wystarczy dobry pomysł i energia grupy ludzi, by zrealizować projekt, którego nie powstydziałaby się niejedna instytucja



Czasem wystarczy dobry pomysł i energia grupy ludzi, by zrealizować projekt, którego nie powstydziałaby się niejedna instytucja

Rodzice dziesięciolatka z warszawskiego Targówka wzięli udział w konkursie literackim „Portret rodziny w czasach Powstania Warszawskiego” i napisali wiersz. A było to możliwe dzięki temu, że nauczycielki języka polskiego oraz muzyki ze szkoły na Targówku imienia żołnierza AK, „Alka” Dawidowskiego, zorganizowały projekt „Dotknąć Powstania Warszawskiego”, w którym uczestniczyli uczniowie i ich rodzice z całej dzielnicy.

„Dlaczego”

Mamusiu,

Dlaczego nie jesteśmy w naszym domu na Woli?

Dlaczego nie mówisz, że musimy uciekać?

Dlaczego teraz mamy mieszkać w piwnicy?

Kolejny ranek budzę się w strachu.

W nocy coś się stało.

Zawalił się dom, w którym się zatrzymaliśmy.

Nie możemy przecisnąć się przez małe okienko.

Obok panowie kują ścianę.

Straszny hałas,

Ale jest też inny, jeszcze gorszy

To wybuchy i walące się domy.

Dlaczego dorośli mówią, że to przez „szafy” i „krowy”?

Udało się wykuć większy otwór.

Wychodzimy z piwnicy pochyleni,

Jakby miało zaraz spaść nam coś na głowę.

Dlaczego znów uciekamy?

Z Woli na Śródmieście,

Ze Śródmieścia na Powiśle.

Dlaczego ciągle chowamy się w piwnicach?

Mówisz mamusiu,

Udało się, jesteśmy bezpieczni.

Ale dlaczego nie w naszym domu,

Tylko u cioci na Powiślu?

Dlaczego nie ma z nami taty?

Gdzie teraz jest babcia i dziadek?

Dlaczego ciągle strzelają?

Kiedy to się skończy?

Dlaczego musimy znów stąd uciekać?

Mamusiu,

Dlaczego w parku kopią doły i stawiają krzyże?

Dlaczego zakopują tam tych zabitych?

Obok nas przeszli jacyś brudni ludzie.

Dlaczego oni tak brzydko pachną?

Dlaczego nie mogę zjeść jabłka?

Dlaczego tak trudno zdobyć jedzenie?

Dlaczego nie mamy co pić?

Tak bardzo boję się,

Gdy idziesz mamusiu po wodę.

Ucichło

Patrzę przez okno w piwnicy

Wokół pełno ludzi

Idą inaczej, spokojniej

Dlaczego już nie bieżną?

Musimy wszyscy wychodzić z ruin.

Dlaczego mama nie wraca?

Dlaczego?!

Agnieszka i Andrzej Podsiadło, rodzice Pawła Podsiadło z kl. 4 b

ze Szkoły Podstawowej nr 52 w Warszawie

wiersz otrzymał 1 nagrodę w konkursie „Portret rodziny w czasach
Powstania Warszawskiego”

Konkurs został zorganizowany w ramach projektu „Dotknąć Powstania Warszawskiego” zrealizowanego przez panią Sylwię Mędrzycką-Zarębę, panią Olę Ostrowską i panią Anetę Nasalską, nauczycielki w Szkole Podstawowej nr 52 im. Macieja Aleksego Dawidowskiego „Alka”. Projekt trwał od kwietnia do grudnia 2012. Złożyły się na niego lekcje muzealne w Muzeum Powstania Warszawskiego i Muzeum Historycznym, zajęcia w Domu Spotkań z Historią, rajd śladami Powstania Warszawskiego, zorganizowany przez harcerzy ze Szczepu 205 WDH i GZ im. M.

Zaruskiego, produkcja spektaklu o Powstaniu z udziałem uczniów szkoły nr 52, produkcja filmu dokumentalnego i folderu o realizacji projektu oraz cztery konkursy artystyczne dla uczniów i rodziców. Uczniowie odwiedzili także Powązki, by uczcić pamięć uczestników Powstania. W projekcie uczestniczyła pani Hanna Szczepanowska, łączniczka Powstania, harcerka Szarych Szeregów.

Zredagowała Magdalena Horodeńska